

Spotkanie Edwarda Babiucha ze zdobywcami olimpijskich laurów

WARSZAWA (PAP) — W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się 6 bm. spotkanie członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — EDWARDA BABIUCHA z grupą polskich olimpijczyków, trenerami i działaczami sportowymi, współtwórcami sukcesów naszego kraju, odniesionych na zakończonych przed kilkoma dniami XXII Igrzyskach Olimpijskich — Moskwa 80.

W spotkaniu wzięli udział: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski oraz kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu

i Turystyki KC PZPR — Ryszard Bryk.

Meldunek o osiągnięciach polskiej ekipy olimpijskiej na moskiewskich Igrzyskach złożył w czasie spotkania przewodniczący GKKFIS prezes PKOl — Marian Renke, który poinformował że udziałem naszej liczącej ponad 300 zawodników i zawodniczek ekipy stało się zdobycie 243 punktów i 32 medali olimpijskich. Nasi sportowcy — powiedział — wykazali ofiarną, zwycięską w rywalizacji, wysoki poziom podnoszących występów na olimpijskich arenach. Na szczególną

ciąg dalszy na str. 2

Zakończenie kursu nauczycieli szkół polonijnych

LUBLIN (PAP) — 6 bm. w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie nastąpiło zakończenie kursu metodyki nauczania języka polskiego dla nauczycieli szkół polonijnych. W kursie zorganizowanym po raz szósty przez polonijne centrum kulturalno-światowe UMCS wzięła udział ponad 40-osobowa grupa nauczycieli z Australii, Brazylii, Francji, Holandii, Stanów Zjednoczonych, RFN i Szwecji.

Program tegorocznego kursu obejmował zajęcia dydaktyczne, wykłady i ćwiczenia dotyczące problemów wiedzy o języku polskim oraz metody jego nauczania. Wiele miejsca poświęcono także zagadnieniom dotyczącym życia społecznego i kulturalnego współczesnej Polski oraz miejsca i roli naszej kultury w świecie.

Fiasko amerykańskiego embargo

WASZYNGTON (PAP) — Wprowadzone przez administrację prezydenta Cartera embargo na dostawy zboża do Związku Radzieckiego, które uderzyło jak bumerang przede wszystkim w farmerów amerykańskich, zostało poddane ostrej krytyce na odbywającej się w Denver (w stanie Kolorado) dorocznej konferencji gubernatorów stanów USA. Mianem całkowitego fiasko określili ten nieprzewidywany krok rządu USA gubernator Nebraska, zaś gubernator stanu Kansas wyraził zaniepokojenie z powodu tego posunięcia.

Jak podkreśla gazeta „Washington Post” — wśród gubernatorów stanów rolniczych, zarówno demokratów jak i republikanów panuje przekonanie, że embargo zmniejszyło tylko dochody amerykańskich farmerów, nie przynosząc żadnej poważniejszej szkody Związkowi Radzieckiemu.

Aresztowanie zamachowca na dworzec w Bolonii

PARYŻ (PAP) — Jak poinformowała policja francuska, w środę po południu aresztowano w Nicei 23-letniego Wiccha, Marco Affatiga, prawicowego ekstremistę, podejzanego o udział w zamachu na dworzec w Bolonii.

M. Affatiga ukrywał się od chwili, gdy przed dwoma laty został uznany winnym udziału w dokonanej w 1974 r. w pobliżu Bolonii ataku bombowego na pociąg. Zginęło wówczas 12 pasażerów, a 48 odniosło rany. Od kilku miesięcy mieszkał w Nicei. Na razie brak bliższych okoliczności jego zatrzymania.

To się nazywa uczciwy znalazca

MADRYT (PAP) — Rafael Munoz Garcia, 30-letni Andaluzczyk znalazł w śróde na jednej z licznych ławek ustawionych na madryckich chodnikach prawdziwy skarb — niepozorną kopertę z zawartością 100 tys. dolarów. Wraz z kopertą odnalazł paszport wystawiony na na-wisko 29-

letniego obywatela narodowości japońskiej.

Munoz Garcia udał się do najbliższego posterunku policji gdzie powiadomił o znalezieniu obywatela sumy zastając tam jej właściciela, który dzięki uczciwości znalazcy natychmiast odzyskał swą fortunę i dokumenty.

Z trzech województw

INWESTYCJE ŁOMŻYŃSKIEJ SŁUŻBY ZDROWIA

I sekretarz KW PZPR — Waldemar Szpalinski i wojewoda łomżyński — Jerzy Zientara spotkali się w dniu 6 bm. z naczelnym dyrektorem Zjednoczenia Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budopol” — Aleksandrem Skonecznym. W trakcie spotkania omówiono realizację na terenie województwa inwestycji, których wykonawcą jest „Budopol” z Piszca. Wśród wznoszonych przez fachowców tego przedsiębiorstwa obiektów są m. in. szpitale — niedawno rozpoczęty w Łomży i placówka w Grajewie — będąca właśnie w trakcie przekazywania jej do użytku. Ma to ogromne znaczenie dla leśnictwa regionu. Aktualnie 7 działających w województwie szpitali dysponuje ponad 1200 łóżkami. Po wybudowaniu obiektu w Łomży już w pierwszym etapie będzie posiadał 610 miejsc, zaś szpital grajewski ma mieć 272 łóżka. Województwu przybędą zatem 882 miejsca, co nie pozostanie bez wpływu na podniesienie na wyższy poziom pracy całej służby zdrowia w regionie. (zp)

ciąg dalszy na str. 2

Malowanie przed dzwonkiem

Wakacje nie oznaczają, że ruch w szkołach zamiera. Jest to okres remontów placówek oświatowych po to, by z nowym rokiem szkolnym młodzież miała lepsze warunki do nauki, pracowała w schludnych i czystych pomieszczeniach.

W woj. suwalskim remonty bieżące zaplanowano w 270 obiektach, w tym m. in. w 200 szkołach podstawowych i średnich, 26 przedszkolach, 7 internatach. Planowane koszty tych prac wynoszą blisko 27 mln zł, z tego roboty za ponad 15 mln zł inwestorzy mogą zlecić indywidualnym wykonawcom. Wreście wytworzyła się sytuacja, że nie inwestor szuka wykonawcy, a odwrotnie, jeśli limity nie zostały jeszcze wy-czerpane.

Remonty bieżące, które rozpoczęły się po zakończeniu roku szkolnego lub kolonii, skupiają się przede wszystkim na odnawianiu i drobnych modernizacjach pomieszczeń, konserwacji dachów i urządzeń.

Cyklon „Allen” szaleje nad Karaibami

HAWANA (PAP) — Cyklon „Allen”, określany przez meteorologów jako najpotężniejszy z huraganów w tym stuleciu, nadal szaleje nad Wyspami Karaibskimi. Tragiczny bilans przejścia cyklonu nad wyspą St. Lucia wzrósł do 25 ofiar śmiertelnych, a władze

spodziewają się jeszcze dalszych ofiar. Wiatry o prędkości sięgającej w porządku 273 km/godz. dotarły w środę do Jamajki. Zagrożona jest także wyspa Hispaniola i Kuba. Na wyspach tych poczyniono niezbędne kroki, aby maksymalnie zmniejszyć skutki huraganowych wiatrów, sztormu i ulewnej deszczu. W stolicy Jamajki Kingston zamary wszelki ruch. Zamknięto lotnisko, a mieszkańcy nadmorskich dzielnic przeniesli się na wyżej położone tereny.

Na wyspie St. Lucia trwał wczaj akcja ratownicza. Specjalne ekipy oczyszczają zawałone drogi, naprawiają wodociągi i linie elektryczne. W stolicy wyspy — Castries — trwa odbudowa zniszczonego szpitala „Victoria”.

W woj. łomżyńskim, mimo występujących trudności, zostały w woj. łomżyńskim wykonane, a w niektórych dziedzinach przekroczone. W przyszłym plan operacyjny zrealizowano w 104,6 proc., a ponadplanowa produkcja wynosiła ponad miliard zł. Korzystnie zmniejszły się w strukturze produkcji, zwłaszcza produkcji przemysłowej na rynek, która znajduje się w centrum uwagi władz wojewódzkich. Dalszy

ciąg dalszy na str. 2

V sesja WRN w Białymstoku

Od efektywności gospodarowania zależy realizacja zadań

Ocena wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa białostockiego w I półroczu br. oraz wytyczenie zadań na II półrocze, ze szczególnym uwzględnieniem poprawy efektywności gospodarowania, były tematem V Sesji WRN, która odbyła się wczoraj w Białymstoku. Obrady prowadził przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR — Władysław Juszkiewicz. Podstawowe problemy gospodarki województwa i podejmowane przedsięwzięcia w celu pełnego wykonania zadań bieżącego roku, a tym samym zapewnienia dobrego startu przyszłej pięcioletni, omówił w swym wystąpieniu wojewoda Zygmunt Sprycha. Z kolei odbyła się dyskusja.

Zadania I półroczu, mimo występujących trudności, zostały w woj. białostockim wykonane, a w niektórych dziedzinach przekroczone. W przyszłym plan operacyjny zrealizowano w 104,6 proc., a ponadplanowa produkcja wynosiła ponad miliard zł. Korzystnie zmniejszły się w strukturze produkcji, zwłaszcza produkcji przemysłowej na rynek, która znajduje się w centrum uwagi władz wojewódzkich. Dalszy

Generator — kolos z „Dolmela”

WROCŁAW (PAP) — 6 bm. zakończono próby nowo wybudowanego generatora o mocy 360 megawatów we wrocławskich zakładach „Dolmel”. Generator ten przeznaczony jest dla elektrowni „Bełchatów”.

Przewiduje się, że pierwszy wrocławski generator o mocy 360 megawatów przewieziony będzie do Bełchatowa jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca.

Brak opieki dorosłych przyczyną tragicznych utonięć

GDANSK (PAP) — Brak opieki ze strony dorosłych, był przyczyną utonięcia w woj. gdańskim 3-letniego dziecka w ciągu jednego dnia. W Czapkowiech gmina Tczew, 14-letnia Lilia M., 13-letni Sławomir K. oraz jego brat 8-letni Paweł, w upalny dzień wybrali się nad Wistę kąpać się w kąpielisku. Całą trójkę porwał silny prąd i dzieci zaczęły tonąć. Z pomocą pośpieszyli z pomocą przybiegli dwaj mężczyźni, którym udało się uratować jedynie najstarszą dziewczynkę. Złotok chłopów dotychczas nie znaleziono.

Natomiast w PGR Kozłiny (gm. na Pszczółki), 15-letni Krzysztof O. opiekujący się śpiącym w wózku 3-letnim bratem Arkadiuszem przy stanął nad rowem melioracyjnym i oddał się od wózka. Kiedy po kwadransie powrócił — okazało się, że brata w wózku nie było. Złotki dziecka znaleziono w rowie.

Mimo opóźnionych żniw jest szansa siewu poplonów

Mówi doc. S. Jelinowski z IUNG w Puławach

WARSZAWA (PAP) — Rozpoczęły się żniwa. Równocześnie ze zbieraniem zbóż w rolnictwie przeprowadzać się będzie inne prace związane m. in. z gromadzeniem pasz. Sprawne ich przeprowadzenie ma w tym roku szczególne znaczenie dla dalszego rozwoju hodowli. Przez najbliższe tygodnie trzeba bowiem maksymalnie wykorzystać każdą szansę na zżądzenie niedoborów, jakie w bilansach paszowych spowodowała nie sprzyjająca aura,

wzrost tej produkcji powiązany m. in. z bardziej intensywnym rozwojem przemysłu drobnego. Kierunki rozwoju drobnej wytwórczości do roku 1985 były przedmiotem obrad lipcowego plenum KW PZPR. W

ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie w Turośni Kościelnej

Gończy czas żniw

I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juszkiewicz i wojewoda Zygmunt Sprycha odwiedzili gminę Turośń Kościelna.

Spotkanie z aktywem społeczno-gospodarczym gminy poświęcone było omówieniu występujących obecnie trudności w gospodarce gminy, realizacji zadań w okresie pierwszego półroczu oraz przygotowań do sprawnego przeprowadzenia żniw.

Następnie goście odwiedzili zespoły rolników indywidualnych. Andrzej Jurek z Turośni Kościelnej i Jana Borowskiego ze wsi Borowskie Gziki. Oba zespoły specjalizują się w chowie trzody chlewnej (utrzymują po około 60 łoch). Na podkreślenie zasług maksymalnie wykorzystanie powierzchni budynku chlewnej w zespole Andrzeja Jureka. Poddasze zaadaptowano do chowu niosek. Mieści się tam około pięciu tysięcy kur.

W zespole Jana Borowskiego odbyło się spotkanie przedstawicieli władz z grupą rolników. Podczas gospodarskiej rozmowy rolnicy omówili jak — ich zdaniem — zebrać płoń bez strat w obecnej trudnej i skomplikowanej sytuacji.

W gminie skoszone już około 100 ha zboża, głównie przy użyciu kos i kosiarek konicznych. Cięższych maszyn nie można użyć, z uwagi na podmokłe gleby. Stan roślin nie jest najlepszy. Hardo słabe są ziemniaki i buraki cukrowe. Pierwszego pokosu traw, zwłaszcza z łak nadnarwiastych nie udało się w większości zebrać. W związku z tym dość ostro rysuje się problem zabezpieczenia pasz na zimę.

Przedstawiciele władz wojewódzkich postawili pytanie — jak zdaniem doświadczonych praktyków-rolników zebrać z

Komunikat GUS o wynikach I półroczu

WARSZAWA (PAP) — Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju społeczno-gospodarczym kraju i o wykonaniu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w I półroczu br.

W omówieniu tego komunikatu wszystkie porównania odnoszą się — chyba, że jest zaznaczone inaczej — do I półroczu ub. roku. Należy przy tym pamiętać, że ze względu na ostrą zimę I kwartału ub. roku był nietypowy i obniżył wyniki I półroczu ub. r. Fakt ten trzeba brać pod uwagę przy ocenie wskaźników dynamiki.

W końcu czerwca 1980 r. ludność Polski osiągnęła 35,6 mln osób i wzrosła w porównaniu ze stanem w końcu 1979 r. o 0,5 proc. W miastach zamieszkuje 20,8 mln osób, a na wsi 14,8 mln. Odsetek ludności miejskiej wynosi 58,4 proc. Przeciętne zatrudnienie w gospodarce społecznej wzrosło w I półroczu 1980 r. do 11,966 tys., tj. o 0,3 proc. Wzrost zatrudnienia nastąpił głównie w działach: ochrona zdrowia i opieka społeczna, oświata i wychowanie, gospodarka mieszkaniowa.

W I półroczu br. nadal utrzymywała się znaczna przepraca liczby wolnych miejsc pracy nad liczbą osób poszukujących pracy.

Pieniężne przychody ludności od jednostek gospodarki społecznej osiągnęły poziom

783,5 mld zł i były o 9,8 proc. wyższe niż w ub. roku. Począwszy od stycznia br. podwyższone zostały najniższe płace. Przeciętna płaca miesięczna nominalna netto w gospodarce społecznej w I półroczu br. wzrosła o 9,9 proc.

Koszty utrzymania rodzin pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej były w I półroczu 1980 r. wyższe o ok. 6,3 proc.

Przeciętna liczba emerytur i rent w I półroczu 1980 r. (bez emerytur i rent dla rolników) wyniosła 4057 tys. i wzrosła o 252 tys., tj. o 6,6 proc. W tym samym czasie ogólna kwota wypłat świadczeń emerytalno-rentowych osiągnęła poziom 70,0 mld zł, była o 9,7 mld zł wyższa, co oznacza wzrost o 16,2 proc.

Ogólna wartość świadczeń emerytalno-rentowych dla rolników indywidualnych osiągnęła w I półroczu br. 4,5 mld zł.

W społecznym budownictwie mieszkaniowym dla ludności nierolniczej oddano do użytku 52,8 tys. mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej 2788 tys. m kw. Roczne zadania NPSG dotyczące powierzchni mieszkaniowej zre-

alizowano w I półroczu br. w 28,8 proc.

Opieką przedszkolną objęto w 1979 r. ok. 1180 tys. dzieci, tj. o 5 proc. więcej. Odsetek dzieci w wieku 6 lat objętych wychowaniem przedszkolnym w 1979 r. wynosił 97,8 proc.

Szkoly podstawowe ukończyło w roku szkolnym 1979/80 ok. 517 tys. uczniów. Licea ogólnokształcące ukończyło ok. 119 tys. osób, a szkoły zawodowe wszystkich typów ok. 557 tys. osób.

Liczba absolwentów studiów wyższych wyniosła ok. 51 tys. Ponadto ok. 4,8 tys. absolwentów ukończyło magisterskie studia uzupełniające.

W końcu czerwca br. było zarejestrowanych 66,7 tys. lekarzy oraz 18,0 tys. lekarzy dentystów.

Liczba łóżek w szpitalach ogólnych zwiększyła się o ok.

ciąg dalszy na str. 2

Powstał podziemny rząd Boliwii

BRASILIA (PAP) — Kandydat centrolewicy na prezydenta Boliwii, Hernan Siles Zuazo przekazał dziennikarzom w La Paz tekst oświadczenia, w którym informuje o objęciu przez siebie stanowiska szefa powstałego rządu podziemnego Boliwii. Siles Zuazo, który zdobył największą liczbę głosów w ostatnich wyborach prezydenckich, stwierdził, że posiada legalny mandat do sprawowania tego urzędu i zapowiedział podjęcie działań na rzecz jedności narodowej.

W oświadczeniu swym polityk ten stwierdził, że naród boliwijski musi dokonać wyboru między bierną akceptacją faszyzowskiego ucisku dyktatury oraz czynną walką. Wyraził on także przekonanie, iż walka ta z udziałem górników, chłopów i mieszkańców miast zakończy się z całą pewnością zwycięstwem. Siles Zuazo zaapelował do społeczności międzynarodowej o nieuznawanie rządu wojskowego gen. Garcii Mezy.

Z napisanej wyroku, iż Junta pociągała aresztować bliskiego współpracownika Silesa Zuazo, pułkownika w stanie spoczynku, Jose Manuela Cardenas. Mówi się również, co raz więcej na temat przygotowań do kontrataku stanu ze strony dowództwa silnej jednostki zmotoryzowanej, którą dowodzi pułkownik Arturo Doria Medina, aczkolwiek wiadomości te demontują osobie gen. Garcia Meza.

Junta spotyka się coraz częściej ze zbrojnym oporem ze strony przeciwników rządu wojskowego. W La Paz i innych miastach obowiązuje stan wyjątkowy.

Ciągle ciepło

WARSZAWA (PAP) — Utrzymująca się od kilku dni ciepła, ale burzowa pogoda powinna się stopniowo poprawiać. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 7 do 11 bm. przewiduje poprawę pogody — szczególnie wyraźną pod koniec okresu.

W dniach 7-9 bm. spodziewane jest zachmurzenie duże z rozproszonymi opadami i możliwością burz. Temperatury maksymalne będą od 18 st. do 24 st., a minimalne od 10 st. do 15 st. Wiatry umiarkowane — na północny okresami silne — z kierunków początkowo zachodnich potem północnych.

W dniach 10-11 bm. spodziewane jest zachmurzenie na ogół umiarkowane, nieznacznie niewielkie opady. Temperatury maksymalne będą od 21 st. do 26 st., a minimalne od 12 st. do 17 st. Wiatry, na ogół umiarkowane z kierunków zmieniających się.

W dniach 12-14 st. C. Wietrzy i umiarkowane, podniebnie zachodni i zachodni.

JUTRO — przełotne opady deszczu, lokalnie burze. Temperatury bez większych zmian.

DZIS (mlentny): Doria i Kajeta, na (eka)

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie umiarkowane i duże, na ogół bez opadów. Temperatury maksymalne 19-21 st., minimalne 12-14 st. C. Wietrzy i umiarkowane, podniebnie zachodni i zachodni.

JUTRO — przełotne opady deszczu, lokalnie burze. Temperatury bez większych zmian.

DZIS (mlentny): Doria i Kajeta, na (eka)

Zniwa rzepakowe na polu Franciszka Kruka z Rudziszek. Kombajn obsługuje Władysław Serwin z Zakładu Usług Mechanizacyjnych w Perlach. Fot. Z. Lenkiewicz



Komunikat GUS o wynikach I półrocza

Ciąg dalszy ze str. 1

700 i wyniosła w końcu czerwca ok. 200 tys. W przeliczeniu na 10 tys. ludności liczbę osób w szpitalach wyniosła 58,2.

W I półroczu 1980 r. wydano 2965 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 78,8 mln egz. Nakłady do wzrostu nakładów o 9,3 proc. Nakłady globalne wyniosły 1382 mln egz., a nakłady czasopiśm 408,7 mln egz. Nakłady gazet wzrosły o 4,2 proc., a nakłady czasopiśm o 5,7 proc.

Liczba abonentów radiowych wyniosła w końcu I półrocza br. 8994 tys. i była o 1 proc. większa, a liczba abonentów telewizyjnych wyniosła 7828 tys., wznosząc o 2,7 proc. Pieniężne przychody ludności, pomniejszone o płatności obowiązkowe (podatki i opłaty oraz kredyty spłacone) wyniosły w I półroczu 1980 r. 736,2 mld zł, wzrastając o 68,1 mld zł, tj. o 10,1 proc.

Wydaki ludności na zakup towarów i usług wyniosły 667,3 mld zł, tj. były wyższe o 12,1 proc.

W przeliczeniu na cenę porównywalną wzrost sprzedaży detalicznej wyniósł 5,0 proc., z tego towarów nieżywnościowych 4,3 proc., a żywnościowych 5,9 proc.

Produkcja sprzedana przemysłu uśredniona — w cenach zbytu z 1980 r. — wzrosła o 7,0 proc.

Wyższy od przeciętnego wzrost produkcji sprzedanej osiągnęło m. in. w przemyśle: maszynowym, elektrotechnicznym i elektronice, środków transportu, precyzyjnym, chemicznym, materiałach budowlanych, szklarskim, ceramiki szlachetnej, drzewnym, papierniczym, włókienniczym, odzieżowym i skórzanym.

Stosunkowo niskie było zaangażowanie wykonania rocznego planu produkcji podstawowych surowców, materiałów i paliw, m. in. węgla brunatnego, gazu ziemnego, aluminium, ołowiu, cynku, nawozów azotowych, tworzyw sztucznych, kauczuków syntetycznych, wyrobów lakierowych, elementów sciennych, płyt pilśniowych i włókiennych.

Natomiast wysokie wyniki osiągnęło m. in. w produkcji miedzi elektrolitycznej, ciągników rolniczych, telewizorów

pralek automatycznych, tworzyw sztucznych, leków i maszyn do szycia.

W porównaniu z I półroczem ub. roku nastąpiła poprawa sytuacji energetycznej. Wyłączenia prądu dla odbiorców zmniejszyły się o 44,7 proc.

Sytuacja w rolnictwie kształtuje się pod wpływem złych warunków atmosferycznych. Wiosenna wegetacja roślin uprawnych w br. rozpoczęła się z dużym opóźnieniem i była hamowana przez chłody i okresowe przymrozki przegrzmoty oraz brak opadów w maju. Częste i obfite opady w późniejszym okresie spowodowały z kolei wystąpienie powodzi oraz znaczne podtopienie użytków rolnych w wielu województwach.

Według wstępnych danych spisu rolniczego z 1980 r., nastąpił spadek pogłowia bydła o 3,0 proc., w tym pogłowia krowy zmniejszyły się o 1,6 proc. Pogłowia trzody chlewnej, wśwół owi o 0,4 proc. Pogłowia owi w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszyły się o 0,5 proc.

Ogólna wartość (w cenach bieżących) produktów rolnych skupionych przez państwo od nieuspołecznionej gospodarki rolnej, była wyższa o ponad 4,0 proc. co wiąże się ze wzrostem skupu niektórych produktów, jak również z podwyżką cen skupu mleka od lutego br.

Wartość dostaw sprzętu rolniczego (bez samochodów rolniczych) była niższa o 0,8 proc. od wartości dostaw w I półroczu 1979 r.

Nakłady inwestycyjne w gospodarstwie uspołecznionym w I półroczu br. wyniosły 225,6 mld zł, co oznacza wykonanie rocznych zadań NPSG w 41,7 proc.

NPSG na 1980 r. zakładał obniżenie nakładów inwestycyjnych w porównaniu z wykonaniem w 1979 r. o 8,3 proc. Założenie to było realizowane.

W I półroczu br. przekazano do eksploatacji 6 zadań szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej, a mianowicie: blok energetyczny nr 2 w elektrowni „Polańce”, zdolności produkcyjne dające 430 tys. ton ropy rocznie w walcowni blach grubych w Hucie im. B. Bieruta w Częstochowie, wytwórnię Olefin II w Mazowieckich Zakładach

Rafineryjnych i Petrochemicznych w Pile, elektrownię Pionów w Zakładach Azotowych we Wrocławiu, kocioł nr 7 w elektrowni Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych w Pile, bazę przeładunków kontenerowych na Nabrzeżu Heiskim w Gdyni. Nieprzekazano natomiast do użytku szeregu innych zaplanowanych inwestycji. Nadal utrzymuje się stosunkowo wysoki stan zaangażowania i zamrożenia nakładów inwestycyjnych.

Uspółecznione przedsiębiorstwa transportowe przewoziły ok. 861,8 mln ton ładunków i 175,6 mln pasażerów. Zaawansowanie wykonania rocznych zadań NPSG w zakresie przewozów ładunków wyniosło 30,0 proc., a w zakresie przewozów pasażerów — 50,1 proc.

Żegluga morska przewiozła ponad 22,2 mln ton ładunków, notując wzrost o 25,4 proc. W morskich portach handlowych przeładowano 36,0 mln ton ładunków, notując wzrost o 17,0 proc. Zaawansowanie wykonania rocznych zadań NPSG w zakresie przeładunków wyniosło 51,7 proc.

W porównaniu z I półroczem 1979 r. ogólna wartość usług łączności wzrosła o 9,5 proc. Liczba abonentów telefonicznych w dniu 30 czerwca 1980 r. wyniosła ponad 1900,5 tys. i była o 49,0 tys. większa niż w końcu 1979 r.

Obroty towarowe handlu zagranicznego (w cenach bieżących) w I półroczu br. wzrosły o 15,6 proc., w tym z krajami RWPG o 5,9 proc.

Wartość obrotów z krajami kapitalistycznymi w I półroczu br. wzrosła o 29,8 proc. Eksport wzrósł o 38,3 proc., a import o 22,1 proc.

Eksport wyrobów przemysłu elektromaszynowego (bez eksportu budownictwa) wzrósł o 17,0 proc., a udział tej grupy wyrobów w ogólnym eksporcie wzrósł z 40,9 proc. w I półroczu 1979 r. do 41,6 proc. w I półroczu 1980 r.

W strukturze towarowej importu nastąpił duży wzrost udziału paliw oraz produktów rolnictwa, natomiast obniżył się udział wyrobów przemysłu elektromaszynowego, metalurgicznego, lekkiego, spożywczego.

Spotkanie E. Babiucha ze zdobywcami olimpijskich laurów

Ciąg dalszy ze str. 1

uwagę zaskazuje młody wieloletni — to debiutant. Płon punktowy i medalowy, choć nie satysfakcjonuje w pełni liczbą złotych medali — to wynik wyjątkowy, wieloletniej pracy przygotowawczej, zmuszonych treningów, to rezultat zaangażowania trenerów i społecznych działaczy.

W toku spotkania rozwinęła się bezpośrednia, przyjacielska rozmowa. Sportowcy i trenerzy, a także działacze, dzielili się swoimi wrażeniami z moskiewskich Igrzysk Olimpijskich, podkreślając, że ich doskonała organizacja, najwyższy poziom sportowy i wspólna, niepowtarzalna atmosfera na wszystkich sportowych arenach. Wyrażono zostało również serdeczne podziękowanie naszym sportowcom dla kibiców, którzy — w różnej formie, dopięciem bezpośrednio na obiektach olimpijskich, za pośrednictwem telegramów, depesz i listów z całego kraju towarzyszyli im w walce o olimpijskie medale. Osiągnięcia jakie stały się naszym udziałem — mówili na spot-

kaniu zdobywcy medali olimpijskich — są wspólnym sukcesem milionów Polaków, były one możliwe — podkreślali — dzięki trosce i warunkom stworzonym ruchowi sportowemu przez państwo, przez całe nasze społeczeństwo.

Zdobyciem olimpijskich laurów a za ich pośrednictwem całej ekipy, która reprezentowała polski sport na Igrzyskach w Moskwie podziękował i pogratulował Edward Babiuch. Mamy świadomość tego — powiedział — że za każdym sportowym sukcesem kryje się zmusna, ofiarna praca zawodników, trenerów i działaczy, psychiczne emocje i napięcia w chwilach startu. Każdy z was — stwierdził premier zwracając się do olimpijczyków — ma powody do wielkiej satysfakcji. Zdobycie sympatii milionów kibiców w kraju i na całym świecie. Specyfika sportowych zmagani, zwłaszcza na imprezach najwyższej rangi jest to, że nie mogą spełnić się do końca wszystkie aspiracje, nadzieje i marzenia, których szczytem jest dla sportowca miejsce na najwyższym podium, złoty olimpijski medal.

Cała Polska — zaakcentował E. Babiuch — była w ciągu tych olimpijskich dni sercem i duszą razem z wami, przeżywając wspólnie zwycięstwa i niepowodzenia. Nawigując do młodego wieku olimpijczyków premier wyraził przekonanie, że jest to wielki atut, który powinien przynieść w przyszłości, na następnych Olimpiadach, jeszcze większy plon, będzie procentować dalszymi sukcesami.

E. Babiuch zwrócił także uwagę na społeczny aspekt sportu, na rolę jaką ruch sportowy i olimpijski odgrywa w zacieśnianiu przyjaźni i współpracy międzynarodowej, zaakcentował iż te sily które chciały osłabić rangę moskiewskiej Olimpiady poniosły całkowitą porażkę. Premier podkreślił, że tak jak do tej pory również i w przyszłości sprawy rozwoju sportu i kultury fizycznej będą mimo złożonych trudniejszych warunków naszego rozwoju — przedmiotem uwagi i troski ze strony państwa.

Pamiętką wspólnego spotkania jest wreczona Edwardowi Babiuchowi od ekipy olimpijskiej maskotka XXII Igrzysk „Miszka”.

SPORT SPORT SPORT O Olimpiadzie Moskwa-80 mówią jej uczestnicy

Moskiewskie Igrzyska były — zdaniem wszystkich ich uczestników — wspaniałym świętem sportu i młodości. Oto wypowiedzi niektórych mistrzów olimpijskich:

Miruts Yifter (Etiopia) — mistrz olimpijski na 5 i 10 tys. m.: Olimpiada była niezapomnianym dla mnie wydarzeniem. Cieszę się tym bardzo, że podczas tej wspaniałej imprezy wywalczyłem 2 złote medale. Nie ukrywam, że liczyłem na nie. Chciałem wygrać, nie myślałem o rekordach. Teraz po Igrzyskach będę starał się poprawić rekordowe rezultaty na obu najdłuższych dystansach.

Anselmo Lopez — kierownik olimpijskiej reprezentacji Hiszpanii:

Pod każdym względem była to Olimpiada wzorowo zorganizowana. Doskonała komunikacja i transport, świetna organizacja zawodów, przepiękna wioska olimpijska — wszystko za sprawą państwa. Jesteśmy zadowoleni ze startu hiszpańskich sportowców, a zwłaszcza koszykarzy, żeglazów, piłkarzy wodnych i lekkoatletów. Największym naszym sukcesem był srebrny medal Jorge Lloperta w chodzie na 50 km.

Ezio Gamba (Włochy) — mistrz olimpijski w judo: W Moskwie spełniło się marzenie mojego życia. Jestem wdzięczny mieszkańcom Moskwy za ich gościnność i serdeczność, za szczery doping podczas moich walk. Moskiewskie Igrzyska pozostaną w mojej pamięci.

Władysław Kozakiewicz — mistrz olimpijski w skoku o tyczce: Czuję się doskonale w Moskwie podczas wszystkich dni pobytu w mieście Olimpiady. Sądę, że podobnie czuli się inni olimpijczycy, także ci którzy nie zdobywali medali.

Zachwyliła mnie wioska olimpijska, bardzo funkcjonalna i efektywna. Panowała tam, prawdziwie sportowa, przyjacielska atmosfera. Jestem bardzo szczęśliwy, że udało mi się podczas tych

igrzysk zdobyć złoty medal i ustanowić rekord świata.

Nadieżda Olizarenko (ZSRR) — mistrzyni olimpijska na 800 m.

Podczas zawodów lekkoatletycznych ustanowiono wiele rekordów świata i rekordów krajowych. Nawet mało znani dotychczas biegacze, młodzi skoczkowie poprawili swoje życiowe osiągnięcia, walcząc niezwykle ambitnie. To był efekt sportowej atmosfery, jaka towarzyszyła zmaganiom. To ona stanowiła najważniejszy doping dla sportowców.

IGRZYSKA REKORDÓW I NIESPODZIANEK

97 razy poprawiano podczas moskiewskiej Olimpiady rekordy świata, w niektórych konkurencjach kilkakrotnie, w ciągu kilku godzin. Już ten bilans świadczy dobitnie o wysokim poziomie olimpijskich zmagani.

Wielu wybitnych sportowców wystąpiło w tych Igrzyskach. Kubanśki piosłkarz Teofil Stepanowicz po raz trzeci z rzędu zdobył olimpijskie złoto, wyrównując rekord Laszlo Pappa. Wiktor Samiejew święty trójkosłowiek radziecki dorzucił do trzech złotych medali, medal srebrny, na swojej czwartej olimpiadzie. Maratończyk NRD Waldemar Cierpinski po raz wtóry zwyciężył w najtrudniejszej konkurencji w biegu maratońskim, czym dotychczas szczytów się mógł tylko Billila Abebe (Etiopia). Władimir Parfionowicz (ZSRR) zdobył jak pierwszy jakiegokolwiek medal olimpijski. Gimnastyk radziecki Aleksander Ditiatin (3 złote, 4 srebrne, 1 brązowy), pływacz NRD Caren Matschuck (3 złote, 1 srebrny), Barbara Krause (3 złote), Rika Reinisch (3 złote), radziecki pływak Władimir Sainkow (3 złote), radziecki gimnastyk Nikołaj Andrianow (2 złote, 2 srebrne, 1 brązowy), gimnastyk rumuński Nadia Comaneci (2 złote, 2 srebrne), należeli także do najwybitniejszych indywidualistów Igrzysk w Moskwie.

Gorący czas żniw

Ciąg dalszy ze str. 1

szę zebrać ręcznie. Do pomocy będą miały całą rodzinę wiejską i z Białegostoku.

Podobnie brzmiały wypowiedzi pozostałych rolników. Zwracano uwagę, że nie można dopuścić do zmarnowania żadnych roślin, które nadają się na paszę, nie wyłączając traw z leśnych polanek, roślin przydrożnych, sadow, itp.

Dyskutowano również na temat problemów związanych z uprawą buraków cukrowych i rzepaku. Mówiono o konieczności właściwego przygotowania gleb do terminowych siewów rzepaku i zbóż ozimych. (zj)

KOSZENIE RZEPAKU I ORKI W WĘGORZEWIE

Trwają małe żniwa w Węgorzewie. Do wczoraj skończono już rzepak z około 30 proc. powierzchni. Wczesnie wyszedł na pola WPGR. Na 1300 ha rzepaku, do zbioru, skończono około 300 ha. Jednocześnie na blisko 500 ha gruntów przeprowadzono orki przed-siewne. (Plan zasiewu rzepaku wynosił tam 1350 ha).

Stan zbóż, roślin okopowych i pastewnych w całej gminie jest dobry. Szacuje się, iż plony zbóż będą dość wysokie. Problemem natomiast będzie ich zbiór. Chodzi nie tyle o sprzęt lecz o dosuszenie ziarna. Plantacje zbóż wyległy w niewielkim stopniu, żyto i jęczmień w około 30 proc. mieszaniki zbożowe — w około 20 proc.

Dosć zaawansowane są też zbiory traw. Z pierwszego po-

kosu siana na łąkach zostało niewiele. Drugi pokos sprzątnięto z około 40 proc. powierzchni łąk. Tak jak wszędzie problem jest suszenie siana. Obecnie u 10 rolników — hodowców bydła instaluje się wentylatory.

Do żniw gmina jest dobrze przygotowana. Maszyny i

sprzęt są sprawne i w dostatecznej ilości. Przypuszcza się, iż żniwa zaczną się tu za około 10 dni. Mimo to nie powinno być zbitych opóźnień w siewach rzepaku i ozim. Orki już trwają (po wcześniej zebranych roślinach pastewnych). Ponadto oziminy zajmują tu zaledwie około 500 ha gruntów. (zj)

Jest szansa siewu poplonów

Ciąg dalszy ze str. 1

dorywki i inne zabiegi. Warto przy tym dodać, że w br. mimo trudności i spietnienia pracy, prace polne muszą być starannie wykonane.

Przebiegający termin żniw ogranicza możliwość siania w poplonach ścierniskowych wartościowych roślin strączkowych. Na poplony ścierniskowe można więc w br. wykrzystać przede wszystkim rzek-

pak, perko, rzodkiew oleista, kapustę pastewną, gorczycę, faselę, a w rejonach o dłuższym okresie wegetacji również słonecznik. Rzodkiew, gorczycę i faselę wysiewać można do 15 sierpnia, a rzepak i perko nawet do 20 br. Użytki są przez to taniej zielonką, która przedłuża okres żywienia letniego i pozwoliłby łatwiej konserwować się surowiec paszowy przeznaczyć na rezerwy zimowe. Wyniki uprawy, w poplonach roślin krzyżowych i innych niemotylkowych, zależą w istotnym stopniu od nawożenia azotowego. Dobre efekty daje zastosowanie 50 kg nawozów azotowych na ha w przeliczeniu na czysty składnik, przy czym nawożenie można stosować przed-siewnie lub w okresie wschodów roślin.

Maksymalnie rolnicy powinni — powiedział S. Jęlinowski — rozszerzyć w br. także areal uprawy poplonów ozimych, które zapewnią zielonkę wiosną przyszłego roku. Skróci to okres żywienia zimowego zwierząt, gdyż wysiewane w poplonach ozimych rośliny ruszają wiosną w siew, i dostarczą nowej paszy zwyczajnie w ostatniej dekadzie kwietnia, a więc na ok. 2 tygodnie przed rozpoczęciem wypasu bydła. Na ten cel należy uprawiać rzepak ozimy, perko oraz żyto z wyjątkiem tzw. żyłce wielokwiatowej. Poplony ozime wymagają wczesnego siewu, najpóźniej w drugiej połowie sierpnia.

Szanse na uzyskanie dobrych zbiorów roślin poplonowych, nawet przy późniejszych tegorocznych żniwach, stwarza wilgotna gleba. Rzecz jednak w tym, aby możliwości te w pełni wykorzystać przez niezwłoczne wysiewanie poplonów po zbiorze zbóż.

Rozmawiał: **ANDRZEJ KASPEROWICZ**

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

POSIEDZENIE SZTABU AKCJI LATO 80

Wczoraj w Białymstoku odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Sztabu Akcji Lato 80, na którym oceniono przebieg wypoczynku dzieci i młodzieży. Zbliża się rozpoczęcie roku szkolnego, akcja letnia dobiega więc końca. Opustoszają już ośrodki letniskowe dla dzieci wiejskich, zakończyły się kolonie zdrowotne. Jednakże na Białostocczyźnie czynnych jest jeszcze 58 placówek wypoczynkowych, na których przebywa około 3400 uczestników. Z młodych form wczasów korzysta jeszcze 8 tys. dzieci.

Mimo niebył spżyjającej pogody, która spowodowała także nieco mniejszą od planowanej frekwencji na obozach i koloniach, na placówkach akcji letniej odbywa się wiele zajęć sportowo-rekreacyjnych. Ciepło żywe są echa Olimpiady w Moskwie. Młodzież wyciąga się aktywnie do czynów społecznych na rzecz środowiska. Na „Dar Młodzieży” zebrano i przekazano 12126 zł z której to sumy 7,7 tys. zł zapisane należy na konto sokolskich placówek.

Trwa drugi turnus Ochotniczych Hufców Pracy. W 23 hufcach pracuje i wypoczywa 1800 dziewcząt i chłopców, natomiast indywidualne zatrudnienie podjęło 300 junaków. Rozpoczął się międzynarodowy oboz pracy studentów Filii UW oraz młodzież radzieckiej, czeskiej i niemieckiej, działającej na rzecz Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłu Lekkiego.

W pełni trwa Akcja Letnia Młodzieży Akademickiej ALMA 80. Dotychczas na 29 obozach przebywało 1953 studentów. (a)

Sesja WRN w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

oparcu o ustalenia plenium o pracowywany jest obecnie program rozwoju tego przemysłu.

Niezadowolająca jest natomiast produkcja na eksport, tym bardziej, że zadania II półrocza są o 400 mln zł wyższe od zrealizowanych w I półroczu. Rezerwy produkcji towarów na rynek zagraniczny znajdują się w przemyśle galanterijnym, włókienniczym, owocowo-warzywnym oraz maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego.

Pogrzeb ofiar terroru w Bolonii

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Zdzisław Morawski, pisze:

6 br. po południu w Bolonii odbył się pogrzeb państwowy ofiar zbrodniczego zamachu bombowego, dokonanego 2 br. na dworcu kolejowym w tym mieście.

W oficjalnych uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się w bolonjskiej katedrze, uczestniczył prezydent Włoch, Sandro Pertini, premier Francesco Cossiga.

Jednakże tylko 8 trumien stało w kościele; rodziny pozostałych 70 ofiar faszyzowskiego zamachu odmówiły udziału w pogrzebie oficjalnym. Ta decyzja jest odbiciem nastrojów krytycznych i nieufności, znaczącej części społeczeństwa włoskiego wobec dawnej i obecnej polityki władz włoskich w stosunku do terroryzmu.

Po oficjalnych ceremoniach na największym placu Bolonii odbyła się uroczystość ku czci ofiar zorganizowana przez władze miejskie.

Syndyk (burmistrz) Bolonii, prof. Renato Zangheri, wybitny działacz Włoskiej Partii Komunistycznej, przemawiając w czasie tego zebrańia do półmilionowej rzeszy mieszkańców miasta i delegacji przybyłych z całego kraju wezwał społeczeństwo do solidarności i czujności w walce z terrorem, wskazując na faszyzowskie piętno popełnionej w Bolonii zbrodni. Obywatele Włoch — podkreślił Zangheri — domagają się od władz zdecydowania w walce z terrorem, domagają się, by przez zapewnienie porządku publicznego zagwarantowano im prawo do życia, tak często narazane na szwank przez morderców, domagają się izolacji terroryzmu i likwidacji zjawisk społecznych, które umożliwiają jego istnienie.

Wiele miejsca, zarówno w wystąpieniach wojewody oraz radnych jak i opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego, znalazły problemy efektywności gospodarowania, jedynego z podstawowych źródeł uzyskania lepszych wyników ekonomicznych, a tym samym zaspokojenia wielu społecznych potrzeb. Osiągnięto w tej mierze pewien postęp: w I półroczu wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 8 proc. przy planowanym rocznym wzroście o 5 proc. Znacznie nie wykorzystane rezerwy tkwią jednak w gospodarce zosobami pracy. Odnosi się to zwłaszcza do rozmiaru czasu nie przepracowanego jak również struktury zatrudnienia.

Niepokojącym zjawiskiem jest nadal fluktuacja pracowników, a zwłaszcza porzucanie pracy. W gospodarce funduszem plac uzyskana została pewna poprawa, ale jest ona ciągle dalece niezadowolająca. Szczegółową analizą i oceną tej gospodarki oraz zatrudnienia zajmuje się powołany w czerwcu br. specjalny wojewódzki zespół.

W całokształcie problemów związanych z efektywnością gospodarowania ważne miejsce zajmuje oszczędność materiałów, energii i paliw, a także wykorzystanie surowców wtórnych i odpadów. Opracowano wstępny program ich wykorzystania, który obejmuje wszystkie działy gospodarki.

W znacznie trudniejszej sytuacji niż przemysł znajduje się rolnictwo. Mimo znacznych anomalii pogodowych, prace wiosenne wykonane zostały sprawnie, przekroczone planowane zadania w zakresie

powierzchni zasiewów zbóż jarych i ziemniaków oraz uprawy kukurydzy, zwiększył się poziom nawożenia mineralnego. Uzyskano wzrost pogłowia trzody chlewnej, owiec, spado natomiast pogłowia bydła. Harmonijny przebieg prac w rolnictwie zakłóciły opady atmosferyczne w czerwcu i lipcu. Nadmiar wilgoci w glebie spowodował już duże straty w uprawach polowych, uległo zepsuciu siano z około trzeciej części powierzchni zbioru. Podczas sesji zwracano uwagę na konieczność mobilizacji wszystkich sił i środków, aby nie dopuścić do zwiększenia już poniesionych strat, mówiono o pilnej potrzebie wszechstronnej pomocy rolnictwu i rolnikom, w celu wykonania wszystkich zadań II półrocza.

Interpelacje radnych, zgłoszone podczas sesji, dotyczyły też ściśle z tematem efektywności gospodarowania. Dotyczyły one m. in. innych oszczędności materiałów budowlanych, działalności i tworzenia małych cegielni, a także pełnego zagospodarowania słomy po zbiorach zbóż z SKR-owskich pól.

WRN przyjęła uchwałę w sprawie zmian w planie społeczno-gospodarczego rozwoju województwa na 1980 rok. Zmniejszono m. in. efekty rzeczowe uspołecznionego budownictwa mieszkaniowego ludności nirolniczej ze 180 tys. m. kwadr. do 175 tys. m. kwadr. powierzchni użytkowej mieszkan.

Podczas V Sesji WRN włączono odnotowania państwowe i honorowe odznaki „Zasłużony Białostocczyźnie”. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Karol Olen-der, Edward Radziwiłłowski i Alfred Szecek. (a)

Malowanie przed dzwonkiem

Ciąg dalszy ze str. 1

ponadpodstawowych, 13 przed-szkółek i 6 internatów. W 40 placówkach kontynuuje się roboty rozpoczęte w roku ubiegłym bądź wcześniej, zaś w pozostałych przystąpiono do gruntownych napraw od początku. Przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej remontują 62 obiekty, 11 — własne grupy budowlane (istniejące przy Zarządzie Ekonomicznym, Administracyjnym Szkół, zbiorczych szkółach gminnych w Gołdapi i Oleku oraz Zespole Szkół Zawodowych w Piszcu), a w pozostałych rzemieślniczych. Na remonty kapitałowe przeznaczono 85,5 mln zł.

Jak wynika z dotychczasowej oceny postępu robót, trzeba część planowanych remon-

tów nie będzie wykonana. Duże trudności sprawia zaopatrzenie się w materiały budowlane, szczególnie do instalacji wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania. Brak wykonawców powoduje wydłużenie prac i kłopoty z prowadzeniem zajęć w trakcie roku szkolnego. Podejmowane są starania, aby najpilniejsze prace wykonać przed dzwonkiem.

Zbyt długo, bo od kilku lat, wiesz się rozbudowa Szkół Podstawowych w Radziejach. Wykonawcy może by się znaleźli, ale dla indywidualnych rzemieślników nie ma limitów. Już trzeci rok trwa remont w elckim. Domu Dziecka. Duże remonty kapitałowe z oporami przechodzą Szkoła Podstawowa

wa nr 4 i MDK w Augustowie, Szkoła Podstawowa w Szymonowie, gmina Szypliszki, przedszkola nr 1 i 3 w Suwałkach (zakonczenie modernizacji przewiduje się w końcu br.), LO w Sejnach i Gołdapi, zespoły szkół zawodowych w Piszcu oraz nr 1 i 2 w Augustowie.

Aby zdążyć z pracą, zwłaszcza tą najpilniejszą, na czas, w sułku szkolom przychodzi komitety rodzicielskie. Rodzice uczniów na wsi pomagają w dowożeniu materiałów budowlanych i robotach niefachowych, w miastach pomocą służą zakłady pracy. Warto wymienić chociażby Zakład Płyt Włókowych w Suwałkach, który nie jako stałą opieką otoczył Szkołę Podstawową nr 6 w Suwał-lesku. (Jas)

Zwycięstwo piłkarzy Gwardii

Kolejny sukces na drodze do III ligi państwowej zanotowali piłkarze biaostockiej Gwardii. Pokonali oni na neutralnym boisku w Przasnyszu mistrza okręgowi warszawskiej — Polam Warszawa 2:1 (2:1).

Gwardziści wyszli do gry bardzo skoncentrowani. Kontrastowało to dość wyraźnie pewnym swojemu zwycięstwu zawodnikami ze stolicy. Zimny prysnę warszawiakom sprawił już w 1 min. meczu Doroszkiewicz. Oto po pięknej akcji całego ataku gwardzistów prawostronny bramkarz toczoszczan dopieknął fatalności i było już 1:0. W 16 min. później Gwardia prowadziła już 2:0. Po rzucie rzućnym strzelał Seluk. Próbujej interwencji bramkarz Polamu zrobił to tak nieudolnie, że piłka wpadła znów do bramki warszawiaków.

Od tego momentu gwardziści praktycznie panowali już na boisku. Tylko bądź lewej strony biaostockiej obrony u-możliwił Polamowi w 42 min. meczu zdobycie kontaktowej bramki.

W drugiej połowie meczu Gwardia grała właściwie już tylko na utrzymanie wyniku, nie unikając jednak przy tym organizacji groźnych kontrataków. W efekcie jednego z nich Brewczyk mógł nawet strzelić gola. Piłka uderzona przez lewoskrzydłowego białostoczan o centymetry minęła bramkę. Od około 80 min. meczu uwiadać się przeważa desperacko atakujących polamowców, którzy chcieli za wszelką cenę wyrównać. Obrona Gwardii grała jednak bardzo waleźnie, nie dopuszczając przeciwników w bezpośrednie sąsiedztwo swojej bramki.

W graciej z dużym zaangażowaniem drużynie białostoczan trzeba wyróżnić właściwie wszystkich zawodników. Może trochę słabiej zagrali jedynie Sławiński i Michalski. A oto skład Gwardii w tym meczu:

Mozolewski — Kulak (60 min. Roszkowski), Seluk Jan-ciewicz, Sławiński — Zachar-czuk, Pretko, Radziewski (O-ziebo) — Doroszkiewicz, Michalski, Brewczyk.

Następny mecz, już decydujący o awansie do III ligi mistrzowie białostockiej o-

kręgowi grają 10 sierpnia w Jeźnierzo koło Warszawy. Ich przeciwnikiem będzie drużyna Narwi Ostrołęka.

Z zagranicy

Ramadan -czas szczególny...

Niedziela 13 lipca zapoczątkowała dziewiąty miesiąc kalendarza muzułmańskiego — Ramadan. Czas wyjątkowy dla 750-milionowej rzeszy muzułmanów na świecie — również w Algierii, skąd pisze te słowa.

Prawdziwy wyznawca Islamu musi w tym okresie (od białego świtu po moment, w którym znów nie odróżni w poświacie nieba „białej nitki od nitki czarnej”), dzięki osobistemu wysiłkowi i cierpliwości, podjąć wolę do wyrzeczeń.

UWALNIA OD GRZECHÓW...

A więc nie jeść, nie pić, nie palić, odrzucać wszelkie godne pożałowania cechy, jak marotrawstwo, skłonność do swady, bójki, czy rozkoszy, wszelkiej przesady w zaspokajaniu potrzeb cielesnych, do których zdążył się przez rok przyzwyczaić.

Chodzi o wzbudzenie w sobie woli do postępowania godnego, pełnego opanowania i jednocześnie, mimo głodu i pragnienia, do wysiłku, do solidnej pracy. Tak spędzany miesiąc — wiera muzułmanie — uwalnia ich od grzechów. Poprzez wieki Islamu czas ten był dla nich zawsze inspiracją. Tradycja Ramadana sięga siódmego wieku naszej ery i zachowała się do dziś w niezmienionej treści — w różnej jednak, często mocno zliberalizowanej formie.

Z nastaniem Ramadana ludzi na ulicach mniej, samochodów mniej... Wszelkie jałdajnie są zamknięte prócz niektórych, otwartych dla nie muzułmanów (gości proszą o okazanie dokumentów tożsamości). Generalnie jednak w ciągu dnia ludzi jedzących, pijących, palących nie widać.

W skwarnym powietrzu dnia wyczuwa się natomiast zapowiedź nocejnej biesiady. Już po południu, widać co-

„EKSPLOZJA” NOCY...

A im dalej w wieczór, tym intensywniej znoszą wszyscy do domu siatki z pożywieniem. Wreszcie wieczór przechodzi w noc i... „eksplozja”. „Szaleństwo nocy” — to właściwie tylko dzieci. Starsi zachowują się spokojnie. Już nasyć, napoić, idą na spacer, siadają w otwartych restauracjach, kawiarniach, restauracjach. Na ten czas przewidziano w okresie Ramadana zwiększoną dawkę imprez kulturalnych — noc staje się w pewnym sensie dniem. Dzieci, które zwykle najdalej do domu, teraz „popuszczają wodze fantazji”. Jakby przez nie emanowała radość, której starszym nie wypada tak burzliwie okazywać.

Ala wreszcie i na dzieciach nie przycisza czas. Jak o kimś sięgnąć Algier spokojnie oddycha, po dziennej próbie woli, w nocnym czuwaniu, (przy wydłużonym programie telewizyjnym) prawie do rana. U progu dnia jeszcze kanapka, jeszcze kilka tyków i świt...

To jest powłoka Ramadana. Ważniejsze jednak pozostaje wewnątrz muzułmańskich serc. Gdzie jednak Europejczykowi zabierać się za opis odczuć muzułmańskich, skoro nie nasiąknął Islamem w najlepszym przypadku odczucie to może sobie jedynie próbować w przybliżeniu wyobrazić?

ZBIGNIEW FALECKI (Algier — PAP)

Autostrada z Pragi do Bratysławy

Linia startu wytyczona została w centrum Pragi na Placu im. I.P. Pawłowa. W momencie, kiedy sygnalizacja świetlna zapali się kolorem zielonym, samochód ruszy, a jego kierowca po 100 metrach jazdy wrzuci „czwórkę”, by dojechać nią — bez zmiany biegu — aż do Bratysławy. 317 kilometrów jazdy piękną autostradą, bezkolizyjnie, szybko... Na razie dwie stolice federacji naszych południowych sąsiadów — Praga i Bratysława — czekają niecierpliwie na zakończenie budowy autostrady, noszącej nazwę D-1. Jej oddanie do użytku przewidziane jest za parę miesięcy — najpóźniej w listopadzie br.

Budowę autostrady Praga — Bratysława podjęto już w roku 1939, jednak wojna przerwała te prace. Dopiero w roku 1967 powrócono do idei połączenia Pragi z Bratysławą nowoczesną arterią, a w 4 lata później kierowcy mogli

(Interpress) PAWEŁ DERESZ

Handel-uczniom

Kończąc wakacje. Coraz mniej czasu zostaje do pierwszego dzwonka. Nastąpi okres gorączkowego uganiania się po sklepach i kiermaszach za szkolnym ekwipunkiem. Rodzice i uczniowie kupują przybory szkolne, zaopatrują się w fartuski, bluzki, obuwie, szukają zeszytów, książek, kredek i farb. Jak corocznie, handel zwiększa w tym okresie podaż artykułów szkolnych, organizuje kiermasze, przygotowuje się organizacyjnie do uczniowskiego szczytu.

Jak będzie w tym roku? Czego zabraknie naszym milusińskim? Na jakie artykuły pozostanie zaspokojony w pełni?

Sytuacja w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim jest podobna. Występują podobne braki, podobne kłopoty. Wynika to m. in. z faktu, że gestorem wielu szkolnych dóbr jest we wszystkich województwach białostockie WPHW. Jednak sporo problemów miejscowe władze próbują rozwiązać w swoim zakresie.

Oto miedunki z trzech województw:

BIAŁYSTOK

W branży papierniczej i przyborów szkolnych kłopotów jest mniej niż w latach ubiegłych. Pod dostatkiem jest zeszytów i brulionów, piórników, farb. Mogą natomiast wystąpić braki w zaopatrzeniu w piasteliny i kredki. Brakuje również kredy szkolnej.

Nie wszyscy będą mogli nabyć zalecane przez lekarzy torty. Po prostu jeden z głównych producentów krajowych zrezygnował z wyrobu tych. Trzeba będzie zastąpić wszelkiego rodzaju te-

Zanim wyruszą kombajny

Rozpoczynają się żniwa. Ich sprawne przeprowadzenie będzie wymagać w tym roku szczególnej pracowitości i ofiarności ludzi rolniczego trudu, wyjątkowej mobilizacji sił i środków pozostających w dyspozycji rolnictwa i całej gospodarki narodowej.

ŻNIWA sprawą wszystkich

nach, gdzie powódź nie dotarła, powstała sytuacja utrudniająca prace żniwne. Znaczną bowiem część zbóż wyległa, a nawilgocenie gleby jest takie, że w sporej liczbie przypadków nie-możliwe jest wejście na pola z ciężkim sprzętem żniwnym. Przewiduje się, że 75 proc. zbóż dojrzeje do zbiorów wcześniej niż powstana możliwość użycia do ich sprzętu snopowiązalek ciągniętych i kombajnów. W tej sytuacji nie można czekać z rozpoczęciem prac żniwnych aż gleba wyschnie całkowicie, gdyż spowodować by to mogło duże straty żniwa. Żniwa trzeba rozpocząć więc przy pomocy cięższych konnych sprzętów a także kos. Cięższe maszyny będą mogły być użyte w kolejnych fazach zbiorów.

Wobec tak napiętego bilansu nakładających się na siebie prac i zabiegów, trzeba uczynić wszystko, by kampanię żniwną maksymalnie skrócić. Przemawia za tym również konieczność jak najszybszego przygotowania ziarna do siewu jesiennych i upraw gleby pod te siewy.

Sytuację komplikuje fakt, że skutkiem długotrwałych opadów gleba na terenie całego właściwie kraju ulega nadmiernemu nawilgoceniu, w części zaś wystąpiła powódź na powierzchni ok. 1 mln ha. Zniszczyła ona bezpowrotnie ponad 90 tys. ha zbóż. Jest to oczywiście poważna strata. Pamiętaj jednak trzeba, że całość zasiewów obejmuje prawie 8 mln ha. Ale nawet i na tych tere-

nych, gdzie powódź nie dotarła, powstała sytuacja utrudniająca prace żniwne. Znaczną bowiem część zbóż wyległa, a nawilgocenie gleby jest takie, że w sporej liczbie przypadków nie-możliwe jest wejście na pola z ciężkim sprzętem żniwnym. Przewiduje się, że 75 proc. zbóż dojrzeje do zbiorów wcześniej niż powstana możliwość użycia do ich sprzętu snopowiązalek ciągniętych i kombajnów. W tej sytuacji nie można czekać z rozpoczęciem prac żniwnych aż gleba wyschnie całkowicie, gdyż spowodować by to mogło duże straty żniwa. Żniwa trzeba rozpocząć więc przy pomocy cięższych konnych sprzętów a także kos. Cięższe maszyny będą mogły być użyte w kolejnych fazach zbiorów.

Wobec zaistniałych trudności Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL zwróciły się z apelem do wszystkich członków PZPR i ZSL, do bezpartyjnych, ogółu rolników i pracowników instytucji obsługujących rolnictwo o wzmoczenie wysiłków na rzecz pełnej sprawności technicznej sprzętu i maszyn rolni-

czych oraz starannego zebrania oronów. Wąść tych wysiłków uogólnia i ten fakt, iż wobec powstałych napięć w bilansie handlu zagranicznego, a także rosnących trudności w zakupie zboża za granicą, w tym roku bardziej niż kiedykolwiek trzeba wszystko, aby nie zmarnować się ani jeden kłos ani jedno ziarno słomy. Dbałość o to musi być przejawiana zarówno na polach, jak i w punktach skupu, w transporcie i przetwórstwie.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL wyrażają przekonanie, że całe społeczeństwo wesprze rolników i pracowników rolnictwa wydatną rytmiczną pracą w każdym zakładzie produkcyjnym i instytucji, na każdym stanowisku pracy zarówno na wsi, jak i w mieście. Ten zgodny solidarny wysiłek całego społeczeństwa stanowi podstawowy warunek pomyślnego ukończenia trudnej kampanii żniwnej, decydującej w istocie rzeczy o tym, czego i ile się będziemy w najbliższym roku.

W tym roku większego

ati kiedykolwiek znaczenia nabiera bezpośredni udział w pracach żniwnych ludności nierolniczej. W myśl rządowych decyzji ministerstwa i wojewodów mogą upoważnić kierowników podległych im zakładów pracy do udziału pracowników bezpłatnych urlopów dla dopomożenia w żniwach najbliższej rodzinie. Przewiduje się również możliwość organizowania przez zakłady pracy brigad żniwnych, a także delegowania fachowców do obsługi i remontu maszyn. Zakłady zobowiązane zostały także do udostępniania będących w ich gestii pomieszczeń magazynowych na magazynowanie i suszenie zebranego ziarna.

Ta szeroko pomyślana pomoc z zewnątrz, choć cenna i niezbędna, nie może przesłaniać faktu, że podstawowy ciężar prac żniwnych spoczywać będzie na barkach rolników i ich rodzin. Od nich przede wszystkim zależy, jakimi ilościami ziarna dysponować będzie gospodarka narodowa. W tej niełatwej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera pomoc sąsiedzka. Wśród wieloletnich zmaganiach z przeciwnościami przyrody wypracowała wiele cennych form tej pomocy. W tym roku istnieje szczególna potrzeba korzystania nie tylko z form już sprawdzonych, ale poszukiwania nowych, dostosowanych do istniejącej sytuacji. W tej dziedzinie rozległe możliwości działania otwierają się przed młodzieżą, zarówno zreszowaną, jak i nie zreszowaną.

Linia walki o plony przebiega w tym roku wyjątkowo intensywnie, zarówno przez pola uprawne, jak i zakłady pracy, przedsiębiorstwa usługowe, biura i urzędy. W tej walce jest miejsce dla każdego z nas. Nikogo też z nas nie może w nas zabraknąć.

(Interpress)

JERZY STYROWICZ



Rolnicy wykorzystują poprawę pogody na przeprowadzenie pilnych prac polowych. Zbiera się rzepak, jęczmień i wykonuje podorywki pod zasiew poplonów oraz prace pielęgnacyjne przy okopowych i warzywach.

CAF — Adam Hawalej

Bydgoskie „białe kruki”

Ponad 5 tys. starodruków — oto czym może pochwalić się biblioteka bydgoska — jedna z najbogatszych w „białe kruki” księżnic w kraju.

Do najstarszych należy m. in. dokument, podpisany przez Władysława Łokietka, a przynależący do wilejskiej Cystersów w Suwałkach. Bydgoska biblioteka szczyci się także posiadaniem mickiewicza „Pana Tadeusza” i to wydanie w czternastu językach świata, wśród nich również w hebrajskim i koreańskim. W murach księżnicy znajduje się też

wydanie lipskie „Pana Tadeusza” z 1836 roku oraz pierwsze wydanie parafryzy z 1834 roku.

Do unikatów w skali światowej należy dzieło Erazma z Rotterdamu, traktujące o „Szczęśliwym zawarciu małżeństwa”. Atrakcyjne są również mapy z XVIII stulecia, szkice Kanału Bydgoskiego sprzed 200 lat oraz dokument kartograficzny ilustrujący zdobycie grodu nad Brdą przez oddziały gen. Henryka Dąbrowskiego, a także ulotki i ogłoszenia sprzed pierwszej wojny światowej.

(S.B.)

terenach wystawowych przy ulicy Kawalerskiej. Tam handlowcy dostarczą pełny wybór wszystkich posiadanych asortymentów. Kiermasz czynny będzie codziennie w godzinach 11—19. (ebe)

ŁOMŻA

Nowy rok szkolny poprzedzą w woj. łomżyńskim tradycyjne kiermasze WPHW. W Łomży przy ul. Giełczyńskiej w dniach 13—

we fartuski. Brak natomiast pełnego pokrycia zapotrzebowania na białe bluzki, fartuski bawełniane i niektóre asortymenty ubrań. Ogólnie latwiej i atrakcyjniej będzie można ubrać dzieci starsze w wieku 11—16 lat.

Handel oferuje duży wybór obuwia sportowego i domowego, przy braku obuwia wyjściowego. Niepełną podaż tortów i ciastek uzupełni Społ-

kartkowych, pozostałych artykułów papierniczych i przyborów przydatnych w szkolnej ławie jak: piórniki, gumki, farby. W Suwałkach wymienione artykuły można nabyć w sklepie papierniczo-sportowym nr 23 przy ul. Kościuszki oraz w sklepie agencji nr 24 przy ul. Nowieckiej, a w Elku w sklepach: nr 338 przy ul. Armii Czerwonej i 339 przy ul. Toruńskiej.

Nie dla wszystkich uczniów starczy tornistrów. Jak poinformowano nas w dyrekcji WPHW, brakuje ich 1,5 tys. Nie zabraknie fartuszków, białych bluzek i podkolanówek. Pewne kłopoty mogą wystąpić przy doborze rozmiarów.

Dość dobrze zaopatrzone są sklepy prowadzące sprzedaż obuwia tekstylnego-gumowego i miękkiego. Na półkach jest pod dostatkiem tramppek, tenisówek, juniorek i adidasów. Jedynym mankamentem to niska możliwość wyboru rozmiarów i kolorów.

Od 9 bm. zostaną uruchomione kiermasze w Suwałkach od 9 do 14 bm. (w hallu OSiR w godz. 10—17), w soboty i w niedziele 10—16, w Elku na parking przy ul. Wojska Polskiego — 9 i 10 bm. w godz. 10—16, 11 i 12 bm. w godz. 11—17, w Giżycku przy Domu Handlowym „Saga” ul. Dąbrowskiego 1 w dniach od 9 do 15 bm. w godz. od 9 do 18. (m)

SUWAŁKI

W sklepach WPHW i WZSR nie kupimy na pewno kredek woskowych i piastelin. Sygnalizujemy również niedostatecznie zaopatrzenie w ołówki grafitowe, krede białą i długopisy lepszych gatunków.

Trudności mogą wystąpić przy zakupie zeszytów 16 i 32 kartkowych, zeszytów do słówek i nut oraz bloków technicznych. Pod dostatkiem jest natomiast brulionów 80 i 96-

Fachowcy-rolnikom

Kiedy zbierać len?

Makroregion północno-wschodniej Polski należy do leniarskich potencjałów w kraju. Stąd właśnie — z pięciu województw — pochodzi czwarta część krajowej produkcji lenu, ważnego surowca przemysłu obojętnego, włókienniczego oraz spożywczego. Oddajemy głos specjalistom od uprawy tej rośliny w przekonaniu, że kilkunastoletnia rzesza plantatorów skorzysta z jego usług i doświadczeń.

Jeżeli okres wegetacji jest opóźniony w rozwoju i dojrzewaniu roślin o około 20 dni. Chłodne i wilgotne dni w czerwcu oraz w lipcu wpłynęły na przedłużenie dojrzewania lenu. W regionie łomżyńskim, suwalskim i białostockim początek zbioru lenu przypadł zwykle tuż po 25 lipca. W tym roku leny są jeszcze zielone i nie będą wyrwane wcześniej niż około 10—15 sierpnia.

W tym okresie zaczyna dojrzewać wszystkie zboża. Nastąpi ogromne spiętrzenie prac żniwnych. Mimo wszystko proponujemy, aby nie przetrzymać zbyt długo lenu na polu.

W warunkach glebowo-klimatycznych naszego regionu len przemysłowy, zwłaszcza przeznaczony do przerobu na włókno, należy wyrwać w fazie dojrzalszej żółtej (rośliny koloru jasno żółtego, liście

Dr ZYGMUNT CIECIUCH

Bez wypadków

Ostatnie dwa dni lipca były okresem wzmożonych działań milicyjnych wynikających z radiowo-milicyjnej akcji „Uwaga, bądź przejrzysty na drodze”. W woj. łomżyńskim funkcjonariusze MO i członkowie ORMO skontrolowali 2473 pojazdy ujawniając 983 wykroczenia w ruchu drogowym.

Czwartą ich część stanowiły wykroczenia powodujące najgroźniejsze wypadki — niedzielenie pierwszeństwa przejazdu, nadmierna szybkość, nieprawidłowe wyprzedzanie, wymijanie, omijanie i skręcanie, błędy osób pieszych oraz prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym. Mandatami ukarano 407 osób, do kolegium skierowano 67 wniosków, zatrzymano 7 praw jazdy i 69 dowodów rejestracyjnych za niesprawność techniczną bezpośrednio wpływającą na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Podczas wypadku nie zanożowano ani jednego wypadku. To także efekt milicyjnych działań!

Nareszcie letnia pogoda spowodowała znaczny wzrost natężenia ruchu drogowego, zwłaszcza tranzytowego. Szczególne zagrożenie stwarzają obecnie piesi, ich wykroczenia są przyczyną najtragiczniejszych wypadków.

(jtb)

aby porozmawiać, wypić kawę, popatrzeć jak spędzają czas inni.

Kierowniczka zasługuje na uznanie — usłyszałam później. — To wspaniała kobieta, tkwi w niej niespożyta energia. Stara się jak najlepiej przygotować zajęcia, zachęca wszystkich do działania, przyciąga ludzi do siebie...

Dowiadując się o założeniu zespołu wokalo-instrumentalnego. Głównymi inspiratorami byli Stanisława Polikarp i Ignacy Sidorowicz, który został kierownikiem zespołu.

Potrąfili oni skupić wokół siebie kilkunastuosobową grupę ludzi w różnym wieku, różnych zawodów. Obok starszych, grają i śpiewają młodzi. Wszystkich ich łączy muzyka. Zdecydowaną większość stanowią rolnicy. Mimo to zawsze znajdują czas na próby.

Często przeciągają się one do późnych

Nie tylko dla własnej satysfakcji

Dzieci, uczęszczające na zajęcia kółka plastycznego, rozwijają swoje umiejętności w tym zakresie. Kierowniczka, nie bez dumy pokazuje ich dorobek — wykonane gobeliny mogą wzbudzić zachwyt.

Ci, którzy interesują się muzyką, znajdują również miejsce dla siebie. Z zakupionych instrumentów muzycznych korzystają dwa zespoły młodzieżowe.

Nie zapomnieli również o dzieciach przejawiających predyspozycje aktorskie. Z myślą o nich powstał teatrzyk lalek. Podiechy, pod okiem instruktora, przygotowują repertuar, który później prezentują swoim rodzicom.

Słowem — każdy może znaleźć coś interesującego dla siebie.

Kierowniczka pokazuje mi klub. — Pracujemy w trudnych warunkach — mówi. — Ciężko unieść owinięcia prowadzenia działalności z rozmachem. Na dobrą sprawę, nie dysponujemy pomieszczeniami, które pomieściłyby wszystkich chętnych. Nie mamy klubu z prawdziwego zdarzenia. Ale zabiegam o to, aby wszyscy zainteresowani mogli przyjemnie spędzić tu wolne od pracy chwile...

Dostarczam telewizor, nieodzwonny element tego typu placówki, trochę rozmaitych gier, zabawek. Ogłdając kronikę klubu, skrzętnie prowadzoną przez panią Stanisławę, nie trudno zauważyć, ile różnorodnych imprez odbyło się do tej pory. Zdjęcia, na których dostrzegam zabawionych, wesołych ludzi, mówią same za siebie.

Ludzie przychodzą tu często po prostu

BARBARA OWCZAREK

Lepiej, ale nadal z brakami W większych miastach kiermasze szkolne

czkami, aktówkami i torbami. Tych zaś powinno wystarczyć. Główny problem branży konfekcyjnej, to niedostateczna ilość białych bluzek dziewczęcych. Handel stara się temu zapobiec, kierując na białostockim kiermaszu stoisko ze sprzedawcą białych tkanin i o bok punkt kroju bluzek. Co jednak mają robić mamy w mniejszych miastach...?

Nie brakuje spodni, fartuszków i mniejszych akcesoriów uczniowskiego ubioru. Trampki i tenisówki jest dwukrotnie więcej niż w roku ubiegłym. Wzrosły również dostawy juniorek. Jednak handel sygnalizuje, że mogą wystąpić pewne braki w rozmiarach.

Od 9 bm. (godz. 11) czynny będzie aż do 19 bm. szkolny kiermasz w Białymstoku na

W SKR w Sztubinie!

Żniwne zaplecze gotowe

Przygotowania do tegorocznej akcji żniwnej w SKR w Sztubinie w woj. suwalskim przebiegały sprawnie. — Jesteśmy dobrze przygotowani do rozpoczęcia pracy w polu — informuje dyrektor, ZDZISŁAW ŁOJEWSKI. Dysponujemy sprawnym sprzętem — dziesięcioma kombajnami typu „Bizon”, dużą ilością snopowozów i ciągnikami do transportu. Maszyn nie powinno zabraknąć. Z obsługi też nie ma większych kłopotów. Wzorem lat ubiegłych wprowadziliśmy system zmianowy. Żeby nie odrywać pracowników od zajęć na polach, będą dostarczane posiłki regeneracyjne, przy gotowaniu w tutejszej stołówce.

Wrazie nie sprzyjającej pogody istniejący przy SKR zakład suszarniczy może w ciągu dostawnie jednego dnia przetrwać się na suszenie ziarna. Kapryśna aura sprawiła nam do tej pory wiele kłopotów. Większość łak położonych nad Netą znalazła się pod wodą, co wykluczyło wprowadzenie ciężkiego sprzętu na te obszary. Chociaż spódnia posiada dostateczną ilość siewek i przyczep

objętościowych — nie mogła ich pełni wykorzystywać. Z tego też powodu sprzedaliśmy indywidualnym rolnikom trawy z ponad 118 hektarów łąk. W porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja zielonki przedstawia się gorzej. Do tej pory udało się uzyskać ponad 300 ton suszu, tj. trzy razy mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego sezonu. Trawę zwozi się z terenów oddalonych od bazy o 10–15 km. W związku z

jej znaczną wilgotnością wydłuża się proces suszenia. Również działalność usługowa prowadzona na rzecz gospodarstw indywidualnych — zmalała. Istniejący od 1975 r. SKR stara się polepszyć warunki pracy swojej ponad 100-osobowej kadry. W oddanym do użytku dużym budynku znalazły się pomieszczenia biurowe, stołówka i świetlica. Wszyscy echnicy otrzymują na miejscu obiad i mogą korzystać z posiłków regeneracyjnych. Zapośrednicza się też w wyznaczonej miejscowości zorganizowane na czas żniw. Po wielu staraniach i zabiegach udało się w tym roku oddać do użytku tartak, który przed wojennymi świadczył usługi dla tutejszej ludności. Obecnie najważniejszą sprawą jest budowa zaplecza techniczno-warsztatowego.

— Będzie to inwestycja z prawdziwego zdarzenia — podkreśla z dumą dyrektor. — Będziemy mogli sami naprawiać własny sprzęt, jak również dla gospodarzy. Dotychczasowy mały warsztat nie jest w stanie usuwąć większych awarii. Z pomocą przychodzi POM w Augustowie.

SKR odczuwa niedobór wyspecjalizowanej kadry, której brakuje w tych okolicach. A na sprowadzenie z innych rejonów nie może sobie pozwolić, gdyż nie jest w stanie zapewnić odpowiednich warunków mieszkaniowych. (ob)

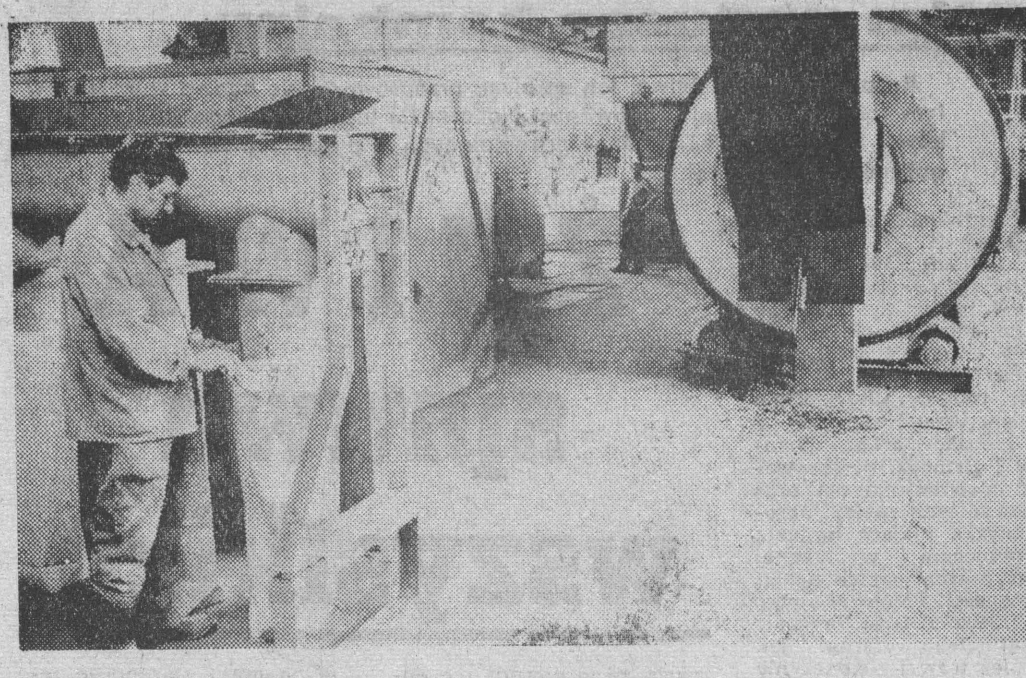
Żniwa na Mazurach

Elcki Kombinat Rolny 31 lipca br. rozpoczął koszenie rzepaku. Skoszone już blisko połowę powierzchni uprawy. Ziarno dosuszone jest we własnej suszarni. Jednocześnie trwa zbiór drugiego pokosu traw na kosiłkach. Zielonki jest dużo. Na porost traw i koniczyn wypłynęły obfite deszcze. Na wolnych obszarach prowadzone są orki pod nowy zasiew rzepaku. Elcki Kombinat Rolny gospodaruje na 22 tys. ha. Areal gruntów przeznaczonych w br. na zboża jest zwiększony kosztem roślin pastewnych. Zastępca dyrektora EKR, Bohdan Kundiż stwierdza, że tegoroczne plony zboż zapowiadają się dobrze. Rozpoczęcie sprzętu zbóż przewiduje się około 10 sierpnia. (ZB)

O zdrowie rolników

Większy Ośrodek Zdrowia w Rutce-Tartaku na Suwalszczyźnie jest urządzony estetycznie i funkcjonalnie. Swoim zasięgiem obejmuje 26 wsi, w których mieszka ponad trzy tysiące rolników. Codziennie mamy — mówi kierownik ośrodka — Ryśnar Wysoki dużo pacjentów. Udziałem około czterdziestu porad. Najczęściej występują tu choroby — to dolegliwości reumatyczne, obrzęki, choroby układu krążenia i dwunastnicy oraz choroby skóry. (sk)

W ośrodku znajduje się punkt apteczny, w którym można nabyć najbardziej niezbędne leki. (es)



Gotowy susz jest pakowany w worki.



Trawy przywożone do zakładu są przekładane wilgotną. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Na łonie natury

Takiej upalnej niedzieli najstarsi ludzie w Łomży nie pamiętali. Zaledwieśmy z żoną na malutką łąkę, namiot, butelkę soku z wody, co do jedzenia i jada nad wodę, w dzikie ustronie, z dala od gwaru i szumu.

Oczekano, że podobnie myśleli wszyscy nasi znajomi i nieznajomi. W ustroniu było zastrzeżenie narodzić się. Wszędzie rozległa się muzyka, która była lekka i przyjemna.

— Haniu, aleś ty opalona — powiedziała znajoma do znajomej.

— Ty też nie gorzej — odpowiedziała przyjaciółka. Obudziła, bo jedna pani miała skórę opaloną na brzo, a druga wyglądała jak personalia z mity.

Ułożyłem koc na trawie, spróbowałem ułożyć się wygodnie, ale coś mnie uciążło. Sięgnąłem pod koc i, wyciągnąłem butelkę soku.

Obok nas jakaś para ustawiła namiot, stół i krzesła turystyczne. Na stoliku postawili dwie butelki soku, trzy konserwy, boczniki, chleb, dwie butelki śmietany, blaszkę ciasta, termos z lodami.

— Czy oni to wszystko zjedzą? — zastanowiła się żona. — Chyba nie — odpowiedziałem.

Nasi sąsiedzi tymczasem jedli. Minęła godzina jedna, druga, trzecia. A oni jedli, jedli i jedli...

Odjechaliśmy, a oni jeszcze zostali. I jedli... (zp)

Śladem krytyki

W odpowiedzi na notatkę prasową o potrzebie zlokalizowania w Łomży i Suwałkach sklepów Centralnej Składnicy Harcerskiej odpowiedział prezydent miasta Łomży. Potwierdza potrzebę uruchomienia placówki handlowej, stwierdza niemożliwość zrealizowania postulatów w najbliższym czasie ze względu na brak odpowiedniego pomieszczenia. Nie uzyskaliśmy także zapewnienia, że w przypadku uzyskania lokalu o powierzchni około 200 m kwadr. sklep, na który oczekuje blisko 40 tys. harcerzy łomżyńskiego Chorągwi ZHP, zostanie w stolicy województwa zlokalizowany. W gradacji potrzeb, miasta borykającego się z wieloma problemami lokalowymi, nie jest to sprawa najpilniejsza.

Wiceprezydent m. Łomży odpowiadając na skargę mieszkańców ul. Zdrojowej dotyczącą problemów komunalnych pisze: „Przeważająca ilość budżetu miasta zo-

stała w br. skierowana na przebudowę ulicy Sikorskiego i ul. Gwardii Ludowej w związku z tym w br. wystarcza środków finansowych na wyremontowanie ul. Zdrojowej tylko jeździ, zaś budowa chodników i pełna modernizacja ulicy zostanie wykonana po roku 1987.

2. Przyczyna nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

3. Ogólnodostępny aparat telefoniczny za instalowany u zbiegu ulicy Zdrojowej, Rybakiej, Senatorskiej i Sikorskiego został zdjęty ze względu na jego ciągłą dewastację. Istnieje możliwość ponownego zainstalowania takiego aparatu pod warunkiem wytyczenia odpowiedniego pomieszczenia (np. korytarz domu lub bloku) z możliwością całonocnego do niego dostępu. Ze względu na brak kabin telefonicznych na ulicach w br. nie będzie mogła być wykorzystana ta forma założenia aparatu telefonicznego.” (jfb)

4. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

5. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

6. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

7. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

8. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

9. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

10. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

11. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

12. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

13. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

14. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

15. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

16. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

17. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

18. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

19. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

20. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

21. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

22. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

23. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

24. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

25. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

26. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

27. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

28. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

29. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

30. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

31. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

32. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

33. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

34. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

35. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

36. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

37. W sprawie nieregularnego kursowania autobusów na linii 4 są częste awarie autobusów, trudne do usunięcia z powodu braku części zamiennych i ogumienia.

Z myślą o wiejskiej rodzinie

Coraz bogatszą działalność prowadzi placówka społeczno-wychowawcza pod szyldem Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Łomży oraz zrzeszonych w nim gminnych spółdzielni. Chodzi o nader ważny cel: przede wszystkim pomoc rodzinie wiejskiej, a także pełniejsze zaspokojenie wszechstronnych potrzeb mieszkańców łomżyńskiego wsi.

Na czoło w tej działalności wysuwają się ośrodki „Nowoczesna Gospodyni”. W woj. łomżyńskim zdobyły one prawo obywatelskie. Obecnie w województwie działa 26 takich placówek. Kolejne ośrodki organizowane są w Ciechanowie, Grabowie i Pniewie.

Wzorowe ośrodki „Nowoczesna Gospodyni” otrzymały po modernizacji Goniadź, Jedwabne i Nowogród. Dobrze prezentują się także ośrodki w Zawadach, Rutkach i Małym Plocach, spełniające rolę propagatorów właściwych urządzeń wewnątrz kuchni, czy sal klubowo-rekreacyjnych. W ośrodku w Jedwabnem oprawę plastyczną stanowi kącik historyczny, poświęcony rozwojowi miejscowej GS.

Nie czekając na nowe inwestycje, większość ośrodków rozwija — szczególnie w okresie jesienno-zimowym — ożywioną działalność. W minionym sezonie ośrodki „NG” zorganizowały m. in. 179 różnorodnych szkoleń, 50 kursów racjonalnego żywienia, liczne konkursy i wystawy prac członkin KGW. To właśnie kobiety z tej organizacji wiodącej w ośrodkach „Nowoczesna Gospodyni”.

W okresie nasilonych prac polowych w ośrodkach organizowane są dziecięce punkty opieki nad dziećmi i zielone przedszkola. Prowadzona jest też działalność usługowa: wypożyczanie sprzętu gospodarstwa domowego, przyjęcie krawców, fryzjerów, a także punkt przy krawieckiej, bielizniarskiej i dziewiarskiej.

Gdy mowa o działalności społeczno-wychowawczej spółdzielczości rolniczej, nie sposób nie wspomnieć o klubach rolników. Na łomżyńskim wsi jest ich obecnie 80. Od lat ilość tych placówek utrzymuje się na tym samym poziomie, a nawet nieznacznie maleje. Faktem jest jednak, że te, które działają, mocno wrosły w środowisko, a ich pozycja w dużej mierze zależy od prężności działania kół ZSMP, dla których kluby stanowią bazę do pracy organizacyjnej i ideowo-wychowawczej.

Kluby rolników są również stałą częścią zespołów amatorskich, którym patronuje spółdzielczość rolnicza. Wymienić należy zespół „Podlasie” z Dąbrowy Łązy, folklorystyczny z Białoskoku, taneczny z Rajgródu, teatralny z Boled i Andrzeja. Prace nad organizacją nowych zespołów podjęto w Kuziach i Złobnie.

Znaczący dorobek, jaki osiąga spółdzielczość rolnicza Łomżyńskiego w pracy społeczno-wychowawczej, to zasługa szeregu kobiet. Takie działaczki, jak: Elżbieta Polonowska z Goniadzi, Zofia Solowińska z Anna Przybylska z Andrzeja, Halina Godlewska z Godlewa Wielkiego, czy Regina Danielewska z Wimy zasługują z pewnością na społeczne uznanie. (jfb)

POŻARY

W NOWYM LIPSKU (gmina Lipka, woj. suwalski) powstał pożar w zabudowaniach BOLESŁAWA K. Spółdzielca drewniana stodoła kryta słomą. Straty oszacowano na ok. 30 tys. zł. Przyczyna pożaru była wywołana atmosferą.

W WSI KONOPKI (gmina Zawady, woj. łomżyński) spłonął domiany dach murywanej stodoły należącej do WERNIKI K. Przyczyna pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Szkoła oszacowano na ok. 20 tys. zł.

W WĄSOSZU (woj. łomżyński) spaliła się częściowo murywana obora, kryta eternitem, będąca własnością TADEUSZA M. Straty oszacowano na ok. 40 tys. zł. (b)

Trafić w locie

Tylko myśliwi znają ten dreszczyk emocji, wywołany pojawieniem się na linii strzału wspaniałego rogowca, dzika, czy zrywającego kaczki. Często bywa i tak, że emocji jest zbyt dużo i wtedy zwycięża oddalą się swoją drogą, a myśliwemu pozostaje żal za straconą szansą na docinki kolegow.

Co jednak zrobić, by opanować skaczące do gardła serce i dżwień ręki? Najlepiej oczywiście trenować. Jeszcze do niedawna 1500 członków z 40

ZUKOSA

Niedawno odwiedził naszą redakcję jeden z mieszkańców przy ul. Lesnej w Augustowie (os. Lipowiec). W imieniu 26 rodzin skarżył się na pracę miejscowego PGKIM, które zaniedbuje swoje podstawowe obowiązki.

— Od co najmniej pół roku, mimo licznych interwencji w dyrekcji PGKIM, relacjonował poirytowany Czytelnik nie udało się niezytywać z zęści ubikacji usytuowanych w podwórzu, z których korzystają (a raczej — korzystali) mieszkańcy dwóch bloków. Brudów jest tak dużo, że występuje się na zewnątrz. W PGKIM tłumaczyła się niewystarczającą ilością sprzętu potrzebnego do wypróżniania.

Wydaje się, że podany powyżej jest w pełni uzasadnieniem istniejącej sytuacji. Mieszkańcy z ul. Lesnej w Augustowie czekają na bardziej konkretne przedsięwzięcia PGKIM. (m)

Wyrazy głębokiego współczucia Tow. CZESŁAWIE AUGUSTYNOWICZ z powodu śmierci O J C A składają: Egzekutorzy POP i Rada Zakładowa przy KW PZPR w Suwałkach. K 3433-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU Teatr Dramatyczny im. Al. Wierki nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik” — „Strach nad miastem”, prod. franc. (od lat 18).

Grajewo — „Noc amerykańska”, prod. franc. (od lat 15).

Kolno — „Gang Olsema wpada w szes”, prod. dąsk. (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Księż i zebrał”, prod. panamski. (od lat 12).

Zambrów — „Pierwsza miłość”, prod. włosk-franc. (od lat 13).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Wielki podryw”, prod. polsk. (od lat 15).

Suwałki „Kultura” — „Akcja Borow”, prod. CSRS.

Augustów — „Corleone”, prod. włosk. (od lat 13).

Elk „Polonia” — „Prom do Szwecji”, prod. polsk. (od lat 15).

Elk „Orzeł” — „Tu radio Giliw”, prod. NRD.

Elk „Zora” — „Niesmiertelni”, prod. rum. (od lat 13).

Elk „Studio” — „Pirat”, prod. meksyk.

Gizyków — „Santaz”, prod. ang. (od lat 13).

Gołdąp — „Kobra”, prod. jap. (od lat 15).

Olecko — „Mężczyzna z białym goździkiem”, prod. szwedzk. (od lat 13).

Orzysz — „Wierna żona”, prod. franc. (od lat 15).

Pisz — „Chinski Syndrom”, prod. USA (od lat 15).

Ruciane-Nida — „Ucieczka na Ateny”, prod. ang. (od lat 15).

Sejny — „Śniertelny posąg”, prod. franc. (od lat 15).

Węgorzewo — „Z przewidywanymi oczami”, prod. hiszp. (od lat 13).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15, w niedzielę w godz. 10–15. Wystawy: „Piosny z historii Polski XVII i XVIII wieku” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie z XVI wieku” ze zbiorów Muzeum Narodowego Oddziału PTAIN w Łomży.

Park Etnograficzny „Pocieszno” w Cieszanowie, ul. A. Czerwina 19 — nieczynny. Galeria Jednej Fotografii, ul. A. Czerwina 19 — nieczynny. „Miłość” — Wojciech Suwalski (młodszy) — „Ulka w słońcu” — ekspozycja czynna codziennie.

Galeria „Styki Współczesnej” — Wystawa „Współczesna sztuka w Suwałkach” — ekspozycja czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w soboty w godz. 11–16.

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — nieczynny. Galeria Jednej Fotografii, ul. A. Czerwina 19 — nieczynny. „Miłość” — Wojciech Suwalski (młodszy) — „Ulka w słońcu” — ekspozycja czynna codziennie.

Muzeum Rolnictwa im. K. Klucka w Ciechanowie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w niedziele i soboty w godz. 9–15. Wystawy: „Wielka historia rolnictwa” — dzieło i życie Krzysztofa Klucka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; „Monety polskie” — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — nieczynny. Galeria Jednej Fotografii, ul. A. Czerwina 19 — nieczynny. „Miłość” — Wojciech Suwalski (młodszy) — „Ulka w słońcu” — ekspozycja czynna codziennie.

Galeria „Styki Współczesnej” — Wystawa „Współczesna sztuka w Suwałkach” — ekspozycja czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych w święta) w godz. 10–18, w soboty w godz. 11–16.

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — nieczynny. Galeria Jednej Fotografii, ul. A. Czerwina 19 — nieczynny. „Miłość” — Wojciech Suwalski (młodszy) — „Ulka w słońcu” — ekspozycja czynna codziennie.

Muzeum Rolnictwa im